



Ziemia LUBLINIECKA

Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Koszęcin, Lubliniec, Pawonków, Woźniki

GAZETA POWIATOWA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1641-1935

Nr 6/2011 (91)

Policjanci podsumowali I półrocze

Lublinieccy policjanci podsumowali wyniki swojej pracy. W pierwszym półroczu tego roku – w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego – nastąpiła zdecydowana poprawa stanu bezpieczeństwa na terenie powiatu.

dokończenie na str. 3

Pasja w służbie rozwojowi sportu



Trener i działacz środowiskowy Szymon Małek zajął I miejsce w ogólnopolskim cyklu imprez organizowanych przez animatorów „Orlików”. Także dzięki jego staraniom gmina Pawonków zwyciężyła w Turnieju Miast i Gmin 2011 r. w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu dla Wszystkich.

Więcej o sukcesach młodego prezesa LKS Pawonków w wywiadzie na str. 4

Popołudnia w szkole pomysłem na nudę!



Koło artystyczne

Od września 2010 roku Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Psarach realizuje projekt *Popołudnia w szkole* z europejskich środków unijnych EFS. Dzięki wygranemu projektowi uczniowie mogą się cieszyć dodatkowymi zajęciami, które poszerzają ich wiedzę i doskonałą umiejętności.

dokończenie na str. 5

Taneczne wakacje na ludową nutę

Wakacje z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny już po raz piąty mijają pod znakiem zajęć tanecznych w ramach Warsztatów Polskich Tańców Ludowych i Narodowych. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Śląskie Centrum Edukacji Regionalnej w Koszęcinie.

dokończenie na str. 7



Utraciłeś pracę? – Zadbaj o swoją przyszłość z Klubem Pracy

Przy lublinieckim Powiatowym Urzędzie Pracy działa Klub Pracy oferujący szkolenia dla osób poszukujących zatrudnienia. Uczestnicy kursów uczą się nie tylko tworzenia dokumentów aplikacyjnych, lecz także poznają własne mocne strony. Więcej o działalności Klubu opowiada w wywiadzie Mariusz Pilarski z Centrum Aktywizacji Zawodowej Powiatowego Urzędu Pracy w Lublińcu.

dokończenie na str. 6

Dobre bo swoje



Od wielu lat chleb stanowi podstawę pożywienia w prawie każdym polskim domu. W piekarniach, marketach, a nawet wiejskich sklepikach możemy wybrać spośród wielu rodzajów pieczywa. Z roku na rok jednak coraz trudniej kupić tradycyjnie wypiekany chleb na zakwasie, do którego tak wielu z nas tęskni.

W poszukiwaniu „prawdziwego” chleba pomocną okazała się lista produktów tradycyjnych, publikowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Okazuje się, że szukać nie trzeba daleko, bowiem także w naszym powiecie można kupić chleb wyrabiany według ludowej procedury. Mowa o chlebie „Herbskim”, zarejestrowanym na wspomnianej liście w 2006 roku w kategorii: Wyroby piekarnicze i cukiernicze w województwie śląskim.

Jeszcze pół wieku temu duże okrągłe bochenki tego pszenno-żytniego chleba wypiekane były w piecach opalanych drewnem (gminę Herby w dużej części pokrywają lasy) w prawie każdym domu. W latach 60. rozpoczęła się także jego produkcja z przeznaczeniem do sprzedaży. Przepis opracowano na podstawie podań gospodyń śląskich. Zachowano tradycyjną recepturę wypieku na naturalnym zakwasie.

Dzisiaj chleby wypieka się w piecach węglowych w dwóch kształtach: okrągłym o średnicy ok. 15-20 cm i owalnym o długości 20-32 cm (dziennie około 320 bochenków) i rozprowadza na terenie gmin Herby, Boronów, Konopiska, Blachownia i Wręczyca Wielka. Charakterystyczna dla chleba „Herbskiego” jest chrupiąca skórka ponacinana równolegle, w poprzek lub na krzyż, a w miejscu nacięć posypana makiem.

D.M.

„Mickiewicz” pod nowymi rządami

Z Jadwigą Stroniewską, nową dyrektorką Zespołu Szkół nr 1 w Lublińcu, rozmawia Dominika Mońka.

D.M. Już niedługo rozpocznie się nowy rok szkolny. Tym razem nie przywita Pani jednak uczniów Zespołu Placówek Oświatowych w Boronowie, jak czyniła to Pani w ostatnich latach, a młodzież lublinieckiego „Mickiewicza”. Czy to duża zmiana?

J.S. Oczywiście, że tak. Duża zmiana i wielkie wyzwanie. W Zespole Placówek Oświatowych przepracowałam 21 lat, w tym 8 na stanowisku kierowniczym. Zarządzanie tą placówką było bardzo specyficznym i złożonym zadaniem, ponieważ dotyczyło różnych etapów edukacyjnych. W skład zespołu wchodzi: przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Ze szkołą związana jestem emocjonalnie, mówiąc kolokwialnie – zostawiłam tam część siebie, znam tam każdy „kątek”. Bardzo dobrze układała się współpraca z wszystkimi organami szkoły, dzięki niej udało się tak wiele osiągnąć. Dodatkowo Rada Rodziców chętnie wspierała realizację wytyczonych zadań.

Zdaję sobie sprawę, że każda zmiana budzi obawy, jednakże zmiany są potrzebne, chociażby po to, by nie popadać w rutynę. Bez zmiany nie byłoby postępu.

D.M. Co skłoniło Panią do przystąpienia do konkursu na dyrektorkę Zespołu Szkół nr 1? Przecież Pani kadencja w szkole w Boronowie nie dobiegła jeszcze końca.

J.S. Kadencja w ZPO trwa jeszcze dwa lata – do 2013 roku, ale chęć działania, zmierzenie się z nowymi wyzwaniami było silniejsze. Myślę, że wieloletnie doświadczenie pracy na stanowisku kierowniczym, ustawiczne doskonalenie zawodowe – od wielu lat jestem członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty – aktywne uczestnictwo w szkoleniach Klubu Szkół Uczących się organizowanych przez CEO w Warszawie, gdzie dzielę się przykładami dobrej praktyki z innymi dyrektorami oraz ciągłe nabywanie nowych umiejętności podczas corocznych Akademii Letnich Dyrektorów w Ustroniu pozwoli mi na właściwe kierowanie Zespołem Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu oraz przyczyni się do podnoszenia jakości pracy i stworzenia optymalnych warunków do wszechstronnego rozwoju młodzieży.

D.M. Pełniła już Pani funkcję dyrektorki zespołu szkół. Jaki wpływ ma to doświadczenie na Pani wyobrażenie o funkcjonowaniu „Adasia”? Czy planuje Pani wprowadzenie jakiś zmian na wzór ZPO w Boronowie?

J.S. Każda placówka jest inna i nie może być zarządzana w ten sam sposób, tak samo jak każda klasa jest inna i nauczyciel nie przeprowadzi identycznej lekcji. Zarządzanie szkołą to bardzo wielki obszar, w skład którego wchodzi różne dziedziny z zakresu: prawa pracy, nadzoru pedagogicznego, rachunkowości, dyscypliny pracy, bezpieczeństwa, zarządzania finansami publicznymi itp., ale najważniejsze jest odpowiednie wykorzystanie potencjału intelektualnego tkwiącego w pracownikach na rzecz wszechstronnego rozwoju uczącej się młodzieży, ich zainteresowań i pasji. Nie zawieść zaufania rodziców, którzy względem szkoły mają konkretne oczekiwania. Chcą, aby ich dzieci były dobrze przygotowane do egzaminu dojrzałości, a jednocześnie do dokonywania trafnych wyborów w dorosłym życiu, pełnego i odpowiedniego uczestnictwa w życiu społecznym, kierowania własnym rozwojem.

Z każdego doświadczenia powinniśmy wyciągać odpowiednie wnioski na przyszłość. Mogłabym przytoczyć wiele przykładów dobrej praktyki, które z powodzeniem mogłyby być realizowane w „Adasiu”, oczywiście z pewną modyfikacją. Największe projekty które przyczyniły się do podniesienia jakości edukacji to: współpraca z partnerami zagranicznymi z Włoch, Szwecji i Czech, asystentura językowa, szkoła marzeń, akademie uczniowska oraz innowacje pedagogiczne i konkursy przedmiotowe.

W związku z otwarciem w nowym roku szkolnym w Zespole Szkół nr 1 klas mundurowych chciałabym zorganizować podobnie jak w ZPO „bieg patrolowo-medyczny” z udziałem służb mundurowych, które w czerwcu – jak co roku – zaszczyliły nas swą obecnością już po raz 8 i egzaminowały uczniów ze zdobytej wiedzy i umiejętności ponadprzedmiotowych, wybierając równocześnie „Ratownika Roku 2011”.

Najbardziej jednak przydatne będą doświadczenia, które zdobyłam w ostatnich latach podczas wdrażania reformy MEN dotyczącej realizacji nowej podstawy programowej, organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów, a także realizacji projektu edukacyjnego. W roku 2012 reforma wkracza do szkół ponadgimnazjalnych – to bardzo odpowiedzialne zadanie, a więc wiedza i doświadczenie które zdobyłam z pewnością przydadzą się do dobrego przygotowania kadry pedagogicznej.

D.M. Jakie nadzieje wiąże Pani z objęciem stanowiska dyrektorki w Zespole Szkół nr 1 w Lublińcu? Czego nauczyciele, rodzice, a przede wszystkim uczniowie mogą spodziewać się po Pani „rządach”?

J.S. Mam nadzieję, że moja decyzja dotycząca zmiany miejsca pracy była słuszną, a zespół ludzi, którymi dane mi będzie kierować podejmie wyzwanie i uczyni wszystko, aby nasza współpraca była owocna i przynosiła korzyści wszystkim zainteresowanym stronom przy bardzo ważnym i odpowiednim wsparciu Organu

Prowadzącego. Chciałabym, aby szkoła, którą będę zarządzać tętniła życiem, była lubiana przez uczniów i nauczycieli, dawała poczucie bezpieczeństwa, dobrze przygotowywała młodzież do startu w dorosłe życie, aby każdy kontakt z nią był przyjemnym doznaniem.

A tak bardziej szczegółowo, to swoją wizję szkoły przedstawiłam w koncepcji pracy w konkursie na stanowisko dyrektorki Zespołu Szkół nr 1.

Programowanie działalności nowej placówki to przewidywanie, zapowiadanie rozwoju, rokowanie oparte na określonych danych. Prognozowanie jest ściśle powiązane z planem strategicznym, który chciałabym oprzeć na podstawie poczynionej obserwacji i przeprowadzonej ewaluacji wewnętrznej. Ewaluację planuję przeprowadzić z udziałem wszystkich organów szkoły, we wszystkich obszarach jej działalności, w pierwszym semestrze nowego roku szkolnego. Ewaluacja wewnętrzna musi udzielić odpowiedzi na pytanie, jak efektywnie spożytkować czas, aby osiągnąć wysoki poziom rozwoju, aby coraz lepiej realizować cele długofalowe szkoły. Diagnoza ma wskazać, jakie działania są priorytetowe, co uczynić, aby nauczanie i uczenie się było jeszcze lepsze, nowocześniejsze, bardziej skuteczne i odpowiadające społecznemu zapotrzebowaniu na dobrą edukację. Wewnątrzszkolne doskonalenie nauczycieli ukierunkowane będzie na rozwój i zmierzać będzie do jeszcze lepszej szkoły i uczynienia życia szkolnego bardziej wartościowym, będzie dążeniem do wewnętrznej reformy zmierzającej do samorozwoju nauczycieli i samoodnowy.

Obejmując funkcję dyrektorki przejmuję na siebie również odpowiedzialność za uczniów w zakresie edukacji, wychowania, opieki i bezpieczeństwa, pamiętając o prawach dziecka i ucznia, o konieczności szanowania godności osobistej. W swoich działaniach będę wspomagała uczniów w rozwiązywaniu różnych problemów, nie tylko szkolnych. Wszystkie moje rozwiązania organizacyjne i prawne zmierzać będą do stworzenia szkoły przyjaznej uczniom i bezpiecznej pod względem fizycznym i psychicznym dla uczniów i nauczycieli, atrakcyjnej programowo, o odpowiedniej dyscyplinie i wysokim poziomie nauczania. Uczeń w szkole powinien poznać właściwe formy spędzania czasu wolnego oraz zachowania się w różnych sytuacjach, dlatego zadbam, o to, aby uczeń miał do tego wiele różnych okazji.

D.M. Dyrektorka to osoba kierująca szkołą i reprezentująca ją na zewnątrz. Wzór dla podległych mu nauczycieli, a także dla uczniów. Jakie cechy powinien posiadać idealny dyrektorka?

J.S. Zastanawiam się, czy komuś udało się stworzyć model idealnego dyrektorki? W literaturze fachowej znajdziemy opisy różnorodnych cech, które powinni posiadać przywódcy, dyrektorki, liderzy, menedżerowie – jakby ich nie nazwać. Posiadam dwa tytuły: „Menedżera”, który otrzymałam kończąc Studia Podyplomowe w Gnieźnieńskiej Wyższej Szkole Humanistycznej oraz „Lidera Oświaty” po ukończeniu Studiów Podyplomowych w Collegium Civitas w Warszawie. Dla mnie osobiście najważniejsze cechy to: rzetelność, uczciwość, kreatywność, komunikatywność, optymizm i wiara w ludzi. Jednakże skutecznego dyrektorka jako lidera zespołu pracowniczego powinna cechować asertywność, polegająca na stawianiu członkom zespołu dużych wymagań, przy jednoczesnym poszanowaniu ich praw oraz udzieleniu im pomocy i wsparcia w pokonywaniu trudności oraz zaspokajaniu własnych potrzeb. Musi posiadać zdolność motywowania siebie i innych oraz dążyć do osiągania celu przy jednoczesnym skutecznym działaniu. Z doświadczenia wiem, że pracownik, którego przełożony jest zaangażowany w swoją pracę, ma dobre relacje z podwładnymi, jest lojalny i swoją postawą daje przykład innym. Docenieni zaś i spełnieni pracownicy lepiej i efektywniej wykonują powierzoną im pracę. Jednocześnie nie należy zapominać o tym, jak ważne jest budowanie w ludziach wiary we własne możliwości i wzmocnianie w nich poczucia wartości poprzez okazywanie im uznania i udzielenie pochwał. Pracując ze zdolnymi ludźmi, możemy sprawić, że będą oni niezastąpionymi w swojej pracy lub zaprzepaścić to, co już potrafią. Właściwe wykorzystanie umiejętności pracowników przyczynia się do rozwoju samodzielności myślenia i działania.

W swoim działaniu dyrektorka powinien być stanowczy i konsekwentny. W umiejętny sposób powinien przeciwdziałać powstawaniu konfliktów lub sprawnie je rozwiązywać. Dobry lider to człowiek o prawnym charakterze, który dba o dobre imię szkoły i sukcesy pracowników, stara się umożliwić nauczycielom samorealizację.

Zadaniem dyrektorki jako menedżera jest zarządzanie szkołą, czyli planowanie, organizowanie, kontrolowanie działalności szkoły, jej rozwój tak, by stała się efektywna i skuteczna we wszystkich dziedzinach funkcjonowania. Aby właściwie i odpowiedzialnie stymulować innych do rozwoju sam musi ustawicznie doskonalić swoje umiejętności.

Początek wakacji to dla wielu dyrektorków okres wypoczynku. Ja, od wielu już lat, poświęcam ten czas na intensywne doskonalenie. W tym roku uczestniczyłam w Polsko-Amerykańskiej Akademii Dyrektorów, podczas której zastanawialiśmy się, co mogą zrobić dyrektorki- liderzy, którzy chcą doskonalić system nauczania

i uczenia się w swoich szkołach? Swoimi doświadczeniami dzielili się z nami obecni podczas Akademii profesorowie: Tom Corcoran i Bill Stroud z Uniwersytetu w Nowym Jorku. Wykłady i warsztaty były bardzo wartościowe i z pewnością przydatne w nowej pracy.

D.M. Jak ocenia Pani dzisiejszą młodzież? Czy ma Pani dla niej jakieś rady, wskazówki?

J.S. Dzisiejsza młodzież jest bardziej otwarta, kontaktowa, ciekawa świata i pełna pomysłów. Dorosli nie powinni patrzeć na młodzież z perspektywy swojego pokolenia, gdyż młodzież zmienia się, tak szybko, jak szybko płynie czas. Licea skupiają głównie młodzież, która wie, że edukacja stanowi wartość. Są to „diamenty”, które wymagają precyzyjnej i starannej obróbki.

Nadrzędnym celem edukacji jest wszechstronny rozwój młodego pokolenia na miarę indywidualnych możliwości. Każdemu uczniowi powinniśmy dostarczyć maksymalną ilość bodźców stymulujących jego rozwój intelektualny i osobowościowy. Wiemy, że każdy z nas jest inny, więc i każdy z nas uczy się inaczej. Zadaniem szkoły jest tak kierować procesem uczenia się, aby uczeń był aktywny, potrafił się umiejętnie komunikować, kreatywnie i twórczo rozwiązywał problemy, skutecznie wyszukiwał informacje, gromadził je, przetwarzał i wykorzystywał, rozwijał zainteresowania i pasje. Aby szkoła mogła spełnić te ważne i odpowiedzialne zadania, proces nauczania powinien być wspomagany technologią informacyjno-komunikacyjną. Wyposażenie szkoły w nowoczesny sprzęt i pomoce to jednak dopiero początek, ponieważ same narzędzia nie zrewolucjonizują edukacji. Dzisiejsza młodzież żyje stale podłączona do wielu mobilnych urządzeń, dlatego szkoła musi podjąć wyzwanie wykorzystując nowe technologie w procesie nauczania, a kadra pedagogiczna w ciągłym doskonaleniu się.

W kształtowaniu dojrzałości młodego człowieka, szkoła pełni ważną, lecz nie decydującą rolę. Na ostateczny wynik wpływa wiele czynników. Wśród nich najważniejszy – rodzina. My, nauczyciele, musimy jednak pamiętać, że w wychowaniu wiele zależy od naszej postawy, osobistego przykładu, od naszej odpowiedzialności i konsekwencji. Musimy być zgodni z tym co głosimy, co preferujemy w programie wychowawczym, z tym, co robimy i jak odbierają nas co dzień. Starajmy się kształtować w młodych ludziach odpowiedzialność za własne wybory i przyjmowanie ich konsekwencji. Jan Paweł II zachęcał, by śmiało stawiać młodzieży wyzwania. W końcu szlachetna stal hartowana jest w silnym ogniu.

D.M. Dziękuję za rozmowę oraz życzę, aby uczniowie i nauczyciele mile przyjęli Panią do swojego grona oraz obdarzyli kredytem zaufania.

Jadwiga Stroniewska

Data urodzenia: 27 marca 1960r.

Miejsce zamieszkania: Boronów

Wykształcenie:

wyższe mgr z przygotowaniem pedagogicznym: Pedagogika Opiekuńczo-Wychowawcza, Studia Podyplomowe z organizacji i zarządzania „Menedżer w Oświacie”, Studia Podyplomowe „Lider Oświaty”, Studium Wychowania Przedszkolnego, Studia Podyplomowe: „Nauczanie zintegrowane” oraz kurs kwalifikacyjny z zakresu oligofrenopedagogiki.

Przebieg pracy zawodowej:

01.01.1981 - 30.08.1981

Państwowe Przedszkole nr 6 w Bytomiu – nauczyciel przedszkola,

01.09.1981 - 01.09.1986

Szkoła Podstawowa nr 16 w Piekarach Śl. – nauczyciel,

01.09.1986 - 01.09.1990

Państwowe Przedszkole nr 14 w Piekarach Śl. – dyrektor,

01.09.1990 - 28.02.2003

Szkoła Podstawowa w Boronowie – nauczyciel,

01.03.2003 - 30.08.2011

Zespół Placówek Oświatowych im. Unii Europejskiej w Boronowie – dyrektor.

Zainteresowania: Mój zawód – moją pasją, a więc wszystko co związane z pedagogiką, dydaktyką i psychologią. Uwielbiam podróże, szczególnie te dalekie, które umożliwiają mi poznanie innych kultur. W wolnych chwilach czytam ciekawą książkę, oglądam film lub jestem ogrodniczką – lubię otoczenie kwiatów. Od kilku miesięcy dbam o poprawę kondycji fizycznej uprawiając nordic walking.

Rodzina: Składa się z 4 osób: mąż – Henryk i dwoje pełnoletnich dzieci: syn Michał 28 lat – pracuje, córka Patrycja 21 lat – studentka, miesiąc temu usamodzielniała się – wyszła za mąż.



Policjanci podsumowali I półrocze

Dynamika wszczęć postępowań przygotowawczych w ocenianym okresie wyniosła ogółem 93,2%, co daje 3 miejsce w województwie. Pomimo wzrostu przestępczości w województwie, na terenie powiatu lublinieckiego działania podejmowane przez lublinieckich policjantów pozwoliły na obniżenie jej o 6,8%. Znacznie poprawiła się także wykrywalność przestępstw o charakterze kryminalnym – aż o 14,1% – i wyniosła 76,4%. Jest to najwyższy osiągnięty wskaźnik wykrywalności spośród wszystkich jednostek terenowych województwa śląskiego w I półroczu 2011 roku.

Komendant Powiatowej Policji w Lublińcu **podinsp. Piotr Malinowski** jest bardzo zadowolony z osiągniętych rezultatów: Są to zdecydowanie najlepsze wyniki osiągnięte w historii lublinieckiej komendy powiatowej. Świadczą one, iż dobrze funkcjonuje system planowania i organizacji służby oraz rozliczania realizacji stawianych policjantom zadań. Komendant podkreśla, że zrealizowane zostały wszystkie przyjęte w grudniu 2010 roku cele. „Czuje postępy policji, szybka i sprawna prewencja, widoczne i skuteczne działania „drogówki”, bardzo dobra praca pionu kryminalnego i świetne wyniki wydziału do walki z przestępczością gospodarczą pozwoliły na uzyskanie tak dobrych wyników”. Tak wysoki poziom realizacji zadań nie byłby możliwy bez dobrej współpracy Komendanta z pracownikami. - Dziękuję naczelnikom wydziałów, kierownikom komórek organizacyjnych i wszystkim policjantom za ich nieoceniony wkład w poprawę bezpieczeństwa na naszym terenie. - tymi słowami swoje uznanie dla pracy podwładnych wyraził Komendant Malinowski. Wielu policjantów za osiągnięte wyniki zostało docenionych różnego rodzaju wyróżnieniami podczas Święta Policji.

Nie chcąc spocząć na laurach Komendant Malinowski zapowiada dalszą walkę z przestępczością i utrzymanie dobrych wyników tak, by powiat lubliniecki mógł być oceniony jako bezpieczny w całym roku 2011 i następnych latach. Sprzyjać temu będzie zwiększenie stanu etatowego lublinieckiej komendy powiatowej. Proces przyjęcia na wolne etaty nowych policjantów i ich przeszkolenia wymaga jednak czasu, dlatego nowi mundurowi trafią do służby w komórkach patrolowych na ulicach miasta i powiatu najwcześniej w IV kwartale 2011 roku. - Wszystkie osoby, którym nie jest obojętne bezpieczeństwo naszego rejonu, gotowe nieść pomoc innym i chcące zrealizować swoje marzenia, zapraszamy do wstąpienia do służby w KPP Lubliniec. - zachęca Komendant Powiatowej Policji w Lublińcu.

mf. asp. Iwona Ochman
Rzecznik KPP w Lublińcu

Z okazji niedawno obchodzonego Święta Policji pragnę złożyć Komendantowi Powiatowemu Policji w Lublińcu **Piotrowi Malinowskiemu** oraz wszystkim podległym mu Policjantom serdeczne życzenia bezpiecznej pracy. Niechaj pełna poświęcenia służba społeczeństwu będzie dla nich źródłem osobistej satysfakcji oraz uznania przez mieszkańców powiatu.

Święto to jest także dobrym momentem, aby podziękować Funkcjonariuszom za codzienny trud i pełną zaangażowania służbę oraz wytrwałość w realizacji oczekiwań mieszkańców Powiatu Lublinieckiego w zakresie bezpieczeństwa.

Drodzy Policjanci, gratuluję dobrych wyników Waszej pracy i życzę Wam wszystkiego najlepszego.

Starosta Lubliniecki
Joachim Smyła

Pasja w służbie rozwojowi sportu

Z Szymonem Mlynkiem, nauczycielem wychowania fizycznego z wykształcenia, trenerem z licencją Polskiego Związku Piłki Nożnej, animatorem projektu „Orlik 2012” w Pawonkowie oraz prezesem LKS-u Orzeł Pawonków rozmawiała Dominika Mońka.

D.M. Jest Pan młodym człowiekiem, a już może się Pan poszczycić tytułem prezesa klubu piłkarskiego.

Sz.M. Pełnię wiele funkcji: jestem także trenerem kadry i sekretarzem Wydziału Szkolenia Podokręgu Lubliniec, prezesem Stowarzyszenia Kulturyistycznego „Herkules” w Pawonkowie, a także animatorem na „Orliku”.

D.M. Ma Pan więc sporo zajęć. Jeżeli piłka nożna jest Pańską pasją, nie wolałby Pan tak zwyczajnie grać w Klubie i o nic się nie martwić?

Sz.M. Moją pasją jest nie tylko gra w piłkę nożną. Moją pasją jest działanie mające na celu upowszechnianie sportu, także na wsi.

D.M. Co więc Pan robi, by zainteresować mieszkańców gminy Pawonków uprawianiem sportu?

Sz.M. Staram się rozbudować klub LKS Orzeł Pawonków. Działa on od 1949 roku i przez cały ten czas działały w nim tylko dwie sekcje piłki nożnej. Teraz jest ich już pięć: seniorzy, juniorzy starsi, juniorzy młodsi, trampkarze starsi i trampkarze młodsi – w sumie 130 zawodników. Ponadto prowadzę darmową Szkołkę Piłki Nożnej „Orlik” w Pawonkowie, przeznaczoną dla dziewcząt i chłopców w wieku od 5 do 10 lat. Podczas tegorocznych ferii zimowych zorganizowałem trzy sportowe akcje w ramach ogłoszonych przez Szkolny Związek Sportowy „Ferii na Orlikach”. Celem tego przedsięwzięcia było zachęcenie dzieci i młodzieży do uprawiania wszelkiego rodzaju sportów podczas zimowej aury. Moje starania zostały docenione, ponieważ zająłem I miejsce w ogólnopolskim cyklu imprez organizowanych przez animatorów (w konkursie brało udział 1485 animatorów – przyp. red.) Ostatnio zgłosiłem gminę do Turnieju Miast i Gmin 2011 r. w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu dla Wszystkich. Chodziło o to, by jak najwięcej mieszkańców gminy wzięło udział w organizowanych imprezach sportowych.

D.M. Domyslałem się, że nie zawiódł się Pan na mieszkańcach Pawonkowa i okolic.

Sz.M. Oczywiście, że nie. Byłem nawet zaskoczony tak dużą frekwencją. W zmaganiach sportowych wzięło udział 2021 mieszkańców gminy, co stanowi ponad 30%. Zajęliśmy I miejsce w województwie śląskim.

D.M. Gratuluję sukcesu Panu i całej gminie Pawonków. Jakimi osiągnięciami jeszcze może się Pan pochwalić?

Sz.M. I miejscem trampkarzy starszych LKS Orzeł Pawonków w województwie śląskim w turnieju „Piłkarska Kadra Czekaj” w Kłobucku. Nagrodą był wyjazd na finał do Słubic, gdzie ostatecznie zajęliśmy IV pozycję. Dużym osiągnięciem jest też brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w Beach Soccerze.

D.M. Jakie ma Pan plany na przyszłość?

Sz.M. Cały czas prowadzę nabór do wszystkich sekcji piłkarskich LKS Orzeł Pawonków, a także do sekcji kobiecej, którą planuję otworzyć w tym roku (III Liga Kobiet). Chętnych zapraszam do składania zgłoszeń pod numerem tel. 793 176 423.

D.M. Czy czuje się Pan już zawodowo spełniony?

Sz.M. Z wykształcenia jestem nauczycielem wychowania fizycznego, ale obecnie nie pracuję w zawodzie. Trochę mi tego szkoda.

D.M. W takim razie życzę Panu, aby mógł się realizować także w szkole.

Dziękuję za rozmowę.



Słoneczny weekend w Sadowie

Turniej piłki plażowej oraz skata sportowego, pokazy strażackie, taniec towarzyski, występy Piekarskiego Trio z Radia Piekary oraz dzieci i młodzieży z Sadowa to tylko niektóre z atrakcji, jakie dla mieszkańców miejscowości i okolic zorganizowało sołectwo Sadowa wraz z miejscową Ochotniczą Strażą Pożarną. W słoneczny weekend 13 i 14 sierpnia na letnim festynie Dni Sadowa bawiło się każdorazowo około 1500 osób. Dla dzieci ustawiono karuzele, można było się także przejechać konno lub bryczką. Do późnej nocy rozbrzmiewała także muzyka taneczna, przy której bawili się zarówno dorośli jak i młodzież.



Turniej Piłki Plażowej pod patronatem Starosty Lublinieckiego



Jedną z atrakcji festynu był przejazd bryczką



Pokaz tańca towarzyskiego

Wakacje w miejscu zamieszkania, czyli konkurs na bezpieczny, zdrowy i zabawny wypoczynek

Wojewoda Śląski wraz z Komendantem Wojewódzkim Policji w Katowicach, Śląskim Państwowym Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym oraz Śląskim Kuratorem Oświaty w Katowicach ogłaszają konkurs dla organizatorów nieodpłatnego wypoczynku letniego dzieci i młodzieży w miejscu zamieszkania, pod nazwą: „Wakacje: bezpiecznie, zdrowo i zabawnie”.

Do konkursu należy zgłaszać reportaż ze zrealizowanego nieodpłatnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży w okresie wakacyjnym (wypoczynek powinien trwać co najmniej 5 dni po minimum 5 godzin dziennie i obejmować co najmniej 20 uczestników). Zgłaszane reportaże powinny wpisywać się w hasło przewodnie konkursu, tj. „Wakacje: bezpiecznie, zdrowo i zabawnie”. Celem konkursu jest promowanie działań na rzecz edukacji dzieci i młodzieży w zakresie zdrowych i bezpiecznych sposobów spędzania czasu wolnego w miejscu zamieszkania.

Konkurs trwa od 5 lipca do 31 sierpnia 2011 r. Ostateczny termin nadsyłania prac konkursowych mija 9 września 2011 r. (decyduje data wpływu do WSSE w Katowicach). Regulamin wraz z formularzem zgłoszenia do konkursu dostępny jest na stronach internetowych: www.wsse.katowice.pl, www.slaska.policja.gov.pl, www.katowice.uw.gov.pl, a także na stronie Starostwa Powiatowego w Lublińcu: www.lubliniec.starostwo.gov.pl. Prace należy przysyłać na adres: WSSE w Katowicach, ul. Raciborska 39, 40-957 Katowice, z dopiskiem „Wakacje: bezpiecznie, zdrowo i zabawnie”. Organizatorzy zapewniają atrakcyjne nagrody w postaci sprzętu sportowego. (red.)

Uzupełnienie do artykułu „Pół wieku Oddziału Pediatrycznego” („Ziemia Lubliniecka” nr 5/2011)

Do grona wybitnych lublinieckich pediatrów wykształconych przez dra n. med. Andrzeja Posza należy również dr n.med. Stanisław Dyczkowski – specjalista neurologii dziecięcej. (red.)

Popołudnia w szkole pomysłem na nudę!



Udział w projekcie umożliwił szkole zorganizowanie różnorodnych kół pozalekcyjnych: od artystycznych (np. koło cyrkowe) poprzez językowe (koło języka angielskiego) i przyrodnicze do zajęć wyrównawczych z języka polskiego i matematyki. Bogata oferta sprawia, że każde dziecko może znaleźć najbardziej interesujące dla siebie zajęcie, zwłaszcza, że nauczyciele dwoją się i trują, by uatrakcyjnić podopiecznym popołudniowy pobyt w placówce. Organizowane są także liczne wycieczki. Członkowie koła artystycznego odwiedzili na przykład Czarodziejską Zagrodę w Kuźnicy Starej, gdzie zapoznali się z metodą lepienia w glinie. Uczniowie byli także w Koniakowie, aby obejrzeć dzieła koronczarek i zapoznać się z ich pracą. Dzieci z koła przyrodniczo-krajoznawczego odbywają zarówno krótkie piesze wycieczki, np. do pobliskiego rezerwatu „Góra Grojec”, jak i autokarowe m.in. do Rud Raciborskich, Palmiarni w Gliwicach i Planetarium w Chorzowie.

Uczestnicy koła muzycznego także opuścili szkolne mury i udali się do koszęcińskiej siedziby zespołu „Śląsk”, by przyrzeć się ćwiczeniom muzyków. Z pomocy śląskich artystów korzystają także dzieci z koła tanecznego, np. przy nauce takich tańców jak *Trojak* czy *Krakowiak*.

Uczestnicy wszystkich zajęć chętnie prezentują swoje osiągnięcia społeczności szkolnej oraz lokalnej. W kościele w Babienicy już dwukrotnie można było podziwiać efekty pracy członków koła teatralno-filmowego, którymi były przedstawienia „Niezwyczajna podróż Marka” oraz „Misterium”.

Zajęcia pozalekcyjne umożliwiają uczniom korzystanie zarówno z tradycyjnych jak i nowoczesnych pomocy naukowych. Do dyspozycji miłośników literatury z koła czytelniczego stoją zarówno wydawnictwa książkowe jak i audiobooki, a młodzi informatycy mogą szkolić się na sprzęcie komputerowym z możliwością dostępu do Internetu. Także fani gier mają wybór pomiędzy grami planszowymi a multimedialnymi, przy czym ciągle chętnie wybierają szachy i warcaby, które wspomagają koncentrację, pomysłowość i działanie zgodne z zasadą fair play.

Organizowanie ciekawych i różnych tematycznie zajęć pozalekcyjnych to wielki plus dla każdej szkoły. Dzieci mogą spędzić popołudnia wesoło, ale i pożytecznie, pobawić się, ale także nadrobić zaległości, a przede wszystkim rozbudzić w sobie pasję. Szkoła naprawdę nie musi być tylko obowiązkiem.

(red.)

Jak spędzają czas wolny nasze dzieci?

W życiu człowieka występują stany napięć, zmęczenia, które utrudniają właściwe funkcjonowanie organizmu. Wtedy potrzebny jest odpoczynek fizyczny i psychiczny. Mając na uwadze wagę problemu, który ma bezpośredni wpływ na zdrowie człowieka, należy już od najmłodszych lat uczyć dziecko planowanego i efektywnego wykorzystywania czasu wolnego.

Ze względów zdrowotnych, dla zrekompensowania wielogodzinnego unieruchomienia uczniów w zamkniętych pomieszczeniach, szczególnie zalecaną formą spędzania czasu wolnego jest przebywanie na powietrzu oraz aktywność ruchowa. Zbyt krótkie przebywanie na powietrzu nie sprzyja hartowaniu organizmu. Jest to jedna z przyczyn dużej zapadalności na choroby dróg oddechowych głównie o podłożu przebiegniowym. Aktywność ruchowa dzieci w czasie wolnym jest bardzo mała. Czas wolny dzieci i młodzieży pochłania telewizja, komputer i Internet. Wymienione media pełnią ważną rolę edukacyjną, dostarczają informacji, poszerzają wiadomości, rozwijają zainteresowania, uczą i bawią. Jednak coraz częściej zwraca się uwagę na negatywny wpływ telewizji i komputerów na zdrowie i rozwój dzieci. Konsekwencjami długotrwałego przesiadywania przed „szklanym ekranem” są choroby narządu wzroku, schorzenia układu kostnego, wady postawy (m.in. zapadnięta klatka piersiowa, zaokrąglone plecy, zwiotczałe mięśnie), obniżona sprawność fizyczna. Ponadto obserwuje się negatywny wpływ gier komputerowych, telewizji na układ nerwowy dziecka. Szczególnie niebezpieczne są gry „w zabijanie”, oglądanie filmów ukazujących grozę, agresję. Sceny przemocy mogą wywołać u dzieci stany lękowe, agresję, nadpobudliwość emocjonalną. Nadmierne oglądanie telewizji powoduje zmęczenie i znużenie. Ze względu na małe doświadczenie i określony poziom rozwoju psychicznego dzieci nie potrafią ocenić, które treści są ważne, a które drugorzędne, co jest fikcją, a co rzeczywistością. Telewizja sprzyja bierności i obniżeniu sprawności myślenia abstrakcyjnego. W konsekwencji dziecko ma problemy z koncentracją uwagi, nie potrafi przez dłuższy czas skupić się na treściach trudniejszych, wymagających zaangażowania procesów myślenia. Ciągły kontakt z ekranem ujemnie wpływa na aktywność twórczą i wyobraźnię dziecka, gdyż wyręcza potrzebę wyobrażenia sobie czegoś, co można usłyszeć i zobaczyć w TV.

Najczęstszą przyczyną długiego, bezwartościowego przesiadywania dzieci przed ekranem telewizora bądź komputera jest brak czasu rodziców na wspólną rozmowę, zabawę, spacer, a także utrwalone wzorce spędzania czasu wolnego przez rodziców „wypoczywających” przed telewizorem. Zdarza się, również, że rodzice świadomie uwalniają się od obowiązku opieki nad dzieckiem, przekazując tą rolę mediom. Zadaniem rodziców jest ukazanie dziecku możliwości innego, atrakcyjnego spędzania czasu wolnego, motywowanie go do aktywności fizycznej i ruchu na świeżym powietrzu oraz współuczestnictwo w tych formach odpoczynku. Oglądanie telewizji powinno się ograniczyć do programów pożądaných wychowawczo, wartościowych poznawczo i artystycznie. Jak najrzadziej powinniśmy zostawiać dzieci sam na sam z telewizorem. Istotną rolę odgrywa wspólna rozmowa na temat obejrzanego programu. Rozmowy tego rodzaju mają duże znaczenie wychowawcze. Pozwalają dzieciom zrozumieć niezrozumiałe treści dzięki wyjaśnianiu ich przez rodziców. Ponadto w taki sposób dzieci uczą się wyrażania własnych opinii, wrażeń i ocen.

Marzena Barwicka
pedagog

Łowili puchary

Towarzystwo Wędkarskie „SUMIK” zorganizowało zawody wędkarskie służb mundurowych na zbiorniku wodnym Przywary w gminie Ciasna. Połów odbył się 6 sierpnia o świcie. Pierwsze miejsce „złowił” Mirosław Ziarniak z Jednostki Wojskowej 4101 w Lublińcu łowiąc ryby o łącznej wadze 2840 gram. Za nim uplasował się Krzysztof Maroń, także z JW 4101 w Lublińcu. Złapane przez niego ryby ważyły łącznie 2240 gram. Miejsce na podium zamknął Mirosław Osadnik z Komendy Powiatowej Policji w Lublińcu. Jego zdobycze ważyły 1100 gram.

Zwycięzcy zawodów zostali uhonorowani pucharami i dyplomami przyznanymi przez Starostę Lublinieckiego.

(red.)



Utraciłeś pracę? – Zadbaj o swoją przyszłość z Klubem Pracy

Z Mariuszem Pilarskim z Centrum Aktywizacji Zawodowej Powiatowego Urzędu Pracy w Lublińcu na temat działalności Klubu Pracy rozmawiała Dominika Mońka.

D.M. Na stronie internetowej lublinieckiego PUP-u w zakładce „Aktywne formy” na pierwszym miejscu znajdujemy Klub Pracy? Czym zajmuje się taki Klub?

M.P. Klub Pracy jest bezpłatną formą pomocy przeznaczoną dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy. To tutaj można nauczyć się skutecznego poruszania po rynku pracy, co stanowi pierwszy krok do uzyskania zatrudnienia. W Klubach Pracy osoby bezrobotne otrzymują kompleksową pomoc w procesie poszukiwania zatrudnienia.

D. M. Czy każda osoba bezrobotna może skorzystać z oferty szkoleniowej Klubu?

M.P. Oferta Klubu Pracy skierowana jest przede wszystkim do osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie pracy, które napotyka trudności w uzyskaniu zatrudnienia, nie posiadają doświadczenia w poszukiwaniu pracy lub utraciły motywację do jej poszukiwania, jak również do tych, które powracają na rynek pracy po długotrwałej przerwie i mają problem z odnalezieniem się w tej sytuacji.

D.M. Jakie korzyści przynosi uczestnictwo w Klubie?

M.P. W Klubie Pracy prowadzone są trzytygodniowe szkolenia z zakresu umiejętności aktywnego poszukiwania pracy, a także zajęcia aktywizacyjne. Wiele osób uważa, że ich wiedza i umiejętności z zakresu aktywnego poszukiwania pracy są wystarczające i dopiero w trakcie szkolenia uświadamiają sobie, że jest inaczej. Warto zaznaczyć, że często to właśnie deficyt „miękkich” kompetencji jest przyczyną braku pracy. Uczestnicy mają okazję podczas zajęć uzupełnić braki w tym zakresie, ale też uzyskać bardzo konkretne umiejętności. Duże znaczenie posiada wzajemna wymiana doświadczeń, wsparcie prowadzące do kształtowania pozytywnego myślenia oraz budowanie motywacji i poczucia własnej wartości. Osobą odpowiedzialną za organizację zajęć jest Lider Klubu Pracy, który ma za zadanie pomóc zainteresowanym przezwyciężyć różnorodne bariery na rynku pracy, a także wspomagać ich w aktywnym poszukiwaniu pracy poprzez prezentację nowych metod poszukiwania zatrudnienia i zapoznanie ich z potrzebami lokalnego rynku pracy. Osoby korzystające z usług Klubu Pracy uczą się samodzielnego pisania i dopasowania aplikacji do konkretnego stanowiska, nabierają wprawy w prowadzeniu rozmów kwalifikacyjnych oraz poznają swoje preferencje osobiste i zawodowe. W ramach Klubu prowadzone są zarówno warsztaty jak i spotkania indywidualne z psychologiem. W Klubie można nieodpłatnie korzystać z komputera z dostępem do Internetu w celu wyszukiwania ofert pracy i wysyłania własnych aplikacji pocztą elektroniczną. Warto podkreślić, że uczestnicy zajęć nie ponoszą żadnych kosztów w związku z udziałem w szkoleniu. Urząd pracy nie tylko zwraca koszty dojazdu na trwające trzy tygodnie spotkania w Klubie Pracy, ale także wypłaca kursantom stypendium. Na podstawie wypełnianych przez uczestników ankiet dotyczących szkoleń w Klubie Pracy można powiedzieć, że ich jakość jest wysoka i że ich absolwenci wynoszą z nich konkretne korzyści, mające później swoje konsekwencje na rynku pracy.

D.M. Na rok 2011 przewiduje się cztery szkolenia w ramach działalności Klubu. Czy już można się zapisywać?

M.P. Pierwsze szkolenie w ramach Klubu Pracy odbyło się w marcu bieżącego roku, drugie zakończyło się 30 czerwca. W tym roku planowane

są jeszcze dwa nabory – na kurs wrześniowy i listopadowy. Zapisywać można się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lublińcu w pokojach 2,3 (parter) oraz 03 (przyziemie).

D.M. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Szkolenie w Klubie Pracy z zakresu aktywnego poszukiwania pracy	Liczba miejsc	Przewidywany termin realizacji szkolenia i orientacyjny czas trwania w godzinach	Charakterystyka osób, dla których są przeznaczone
Zakres szkolenia obejmuje: autoprezentację, sporządzanie dokumentów aplikacyjnych, sposoby prowadzenia rozmów kwalifikacyjnych, Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych (KZZ)	10 10 10 10	marzec czerwiec wrzesień listopad 80 godzin	Osoby uprawnione zarejestrowane w PUP w Lublińcu, które: - nie mają doświadczenia w poszukiwaniu pracy, - utraciły motywację do poszukiwania pracy, - chcą powrócić na rynek pracy.

Zgubiłeś ważną rzecz? Szukaj jej!

w BIURZE RZECZY ZNALEZIONYCH

Biuro Rzeczy Znalezionych mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Lublińcu
ul. Paderewskiego 7 (pokój nr 24),
telefon **(34) 351 05 34**
Poniedziałek-Piątek: 7:30 - 15:30.

Wszystkie ogłoszenia biura możesz również sprawdzić na www.lubliniec.starostwo.gov.pl

"Purpurowe serce" bije już 20 lat

Stowarzyszenie „Purpurowe Serce” z siedzibą w Lublińcu przy ul. Kochcickiej 14 istnieje już 20 lat i w tym roku postanowiło uroczystie uczcić jubileusz swojej działalności.

„Purpurowe Serce” działa na rzecz niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu powiatu lublinieckiego. Stowarzyszenie organizuje dla swoich członków różne formy aktywności: spotkania, pikniki, biesiady, odczyty. Ich celem jest integracja środowiska sprawnych i niepełnych ze społecznością lokalną. Wszystkie te działania mają na celu zmniejszenie zjawiska izolacji i wykluczenia społecznego, promowanie twórczości i sukcesów podopiecznych w różnych dziedzinach życia.

Z okazji Jubileuszu 20-lecia Zarząd Stowarzyszenia zaprasza mieszkańców powiatu zainteresowanych działalnością „Purpurowego Serca” na uroczyste obchody, które rozpoczną się seminarium szkoleniowo-informacyjnym pt: „Sytuacja ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych – teraźniejszość i przyszłość”, które odbędzie się 10 września 2011 r. w Miejskim Domu Kultury w Lublińcu. W programie obchodów przewidziany jest również występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, uroczysta msza św. oraz zwiedzanie Śląskiego Centrum Edukacji Regionalnej w Koszęcinie. O objęcie honorowego patronatu

nad uroczystością poproszeni zostali Przewodniczący Parlamentu Europejskiego – prof. Jerzy Buzek, Marszałek Województwa Śląskiego – Adam Matusiewicz, Wojewoda Śląski – Zygmunt Łukaszczyk, Poseł na Sejm RP – Izabela Leszczyna, Starosta Lubliniecki – Joachim Smyła, Burmistrz Miasta Lublińca – Edward Maniura, Dyrektor Śląskiego Oddziału PFRON – Anna Wandzel oraz Prezes Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo – Józef Bogdaszewski.

Cafe przedsięwzięcie jest możliwe dzięki wsparciu władz lokalnych oraz zaprzyjaźnionych instytucji. Dzięki ofiarności sponsorów i ludzi dobrej woli „Purpurowe Serce” może nieść pomoc tym, którzy jej potrzebują. Stowarzyszenie jest otwarte na wszelką pomoc, nie tylko finansową, lecz także na propozycje współpracy, bo przecież „razem znaczy więcej i lepiej”.

(red.)



Zarząd stowarzyszenia „Purpurowe Serce”
od lewej: Marian Jończak,
Elżbieta Wiora, Stanisław Skiba

Taneczne wakacje na ludową nutę

Warsztaty, w których uczestniczyło 37 osób z Holandii, Francji, Stanów Zjednoczonych oraz Polski – w tym członkowie regionalnego Zespołu Tańca Ludowego „Kościelec” – zostały zainaugurowane 20 lipca. Zajęcia pod kierownictwem artystycznym **Zofii Czechlewskiej** – asystentki kierownika baletu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” odbywały się w salach dydaktycznych Zespołu „Śląsk”. Uczestnicy warsztatów, podzieleni na trzy grupy w zależności od wieku i stopnia zaawansowania tanecznego, doskonalili swoje umiejętności w zakresie tańców narodowych oraz tańca klasycznego pod okiem znakomitych pedagogów Zespołu „Śląsk” oraz zaproszonych gości. Przewidziano także chwile na relaks podczas projekcji filmowych koncertów zespołu „Śląsk” oraz w gabinecie odnowy biologicznej. Zajęcia zakończyły się pokazem umiejętności uczestników w Sali Widowiskowej koszęcińskiej siedziby ZPiT „Śląsk”.

W drugim cyklu warsztatów, trwającym od 1 do 10 sierpnia, polskich tańców ludowych i narodowych uczyli się członkowie zespołów folklorystycznych i grup tanecznych: Polish Song and Dance Association „Polanie” z Kanady, Zespół „Rytmy Planety” z Brzegu Dolnego, Zespół „Kropelka” z Katowic i Grupa „Tess” z Tarnowskich Gór.

Warsztaty odbywały się w ramach Letniej Szkoły Artystycznej



zespołu „Śląsk”, której celem jest integracja osób związanych ze śpiewem i tańcem, kształcenie i zdobywanie wiedzy oraz umiętności, a także wyłonienie talentów do pracy w Zespole Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie. Obok zajęć z tańca ludowego Letnia Szkoła Artystyczna oferowała także warsztaty tańca współczesnego oraz malarskie. Więcej informacji o wakacyjnych kursach z ZPiT „Śląsk” można znaleźć na stronie internetowej www.lsa.zespolslask.eu. (red.)

Moda na spacer z kijami

Dzisiaj już prawie nikogo nie dziwi widok osób spacerujących lub biegających z kijami niczym narciarze, tyle że... bez nart. Nordic Walking, bo o nim mowa, zyskał wielu amatorów. W czym tkwi sekret popularności tego sportu?

Nordic Walking, czyli najprościej rzecz ujmując spacer z kijami, może uprawiać właściwie każdy, niezależnie od wieku, tuszy czy stanu zdrowia, bowiem w porównaniu z innymi sportami (np. bieganiem) nacisk na piszczyle, kolana, biodra czy kręgosłup jest o wiele mniejszy. Marsz z kijami odciąża także stawy. Tajemnica tkwi w specjalnie opracowanych kijach, wzorowanych na kijach narciarskich (jako pierwsi Nordic Walking uprawiali finlandzcy narciarze – stanowił on dla nich formę całorocznego treningu) oraz odpowiedniej technice chodzenia. Prawidłowy trening angażuje prawie 90% mięśni: jednocześnie pracują ręce i nogi, barki i biodra, klatka piersiowa i kręgosłup. Dynamiczny marsz z kijami znacząco wpływa na poprawę kondycji oraz wspomaga utrzymanie prawidłowej wagi. Ważnym atutem Nordic Walking jest to, że można go uprawiać wszędzie i o każdej porze roku. Na co dzień warto wytyczyć sobie kilka stałych, porównywalnie długich, niezbyt forsujących tras, a w weekend zaprosić znajomych na dłuższą wycieczkę z kijami po bardziej urozmaiconym terenie.

W powiecie lublinieckim nie brakuje tras, które pozwalają na aktywne spędzanie czasu. Nie brakuje także miłośników spacerów z kijami. W Koszvicach w gminie Pawonków odbył się II Marsz Nordic Walking. W zawodach zmierzyło się 56 uczestników. Najlepszy okazał się **Marek Dors** z Janowa (45,35 min. na 7 km). Dla urozmaicenia imprezy zorganizowano także Bieg Kowala, w którym zwyciężył **Mariusz Ściebiura** z Libidzi (25,56 min. na 7 km). Po zakończonych zawodach można było poczęstować się ciastem oraz kiełbaską z grilla.

- Już dzisiaj zapraszam na III edycję Marszu, która odbędzie się 23 czerwca przyszłego roku, a także do odwiedzenia strony internetowej www.start-koszvice.cba.pl, na której znajdują się wszystkie bieżące informacje o planowanych przedsięwzięciach. - do wzięcia udziału w kolejnych zawodach zachęca **Artur Wrzyciel**, koordynator II Marszu Nordic Walking w Koszvicach.

Moda na Nordic Walking trwa. Jedni ją wyśmiewają, inni biorą kije w swoje ręce i idą przed siebie. I dobrze, bo ruch to zdrowie, a ono nigdy nie wychodzi z mody.

D. M.



II Marsz Nordic Walking w Koszvicach

WEZWANIE

Na podstawie art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 5 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz. U. z 2006 roku, nr 208, poz. 1537 z późn. zm.), z uwagi na brak możliwości doręczenia wezwania do odbioru depozytu lub nieustalenie osoby uprawnionej, wzywam wszystkie osoby uprawnione (właścicieli lub osoby posiadające inny tytuł prawny) do niezwłocznego odbioru niżej wyszczególnionych depozytów przechowywanych przez Biuro Rzeczy Znalezionej Starostwa Powiatowego w Lublińcu:

1. Kurtka męska w kolorze czarnym z napisem na metce OHN New Fasion.
2. Kurtka męska ze stójką w kolorze czarnym z napisem na metce Identice Wear.
3. Rower typu damka koloru biało-fioletowego.
4. Rower górski koloru zielonego.
5. Banknoty pieniężne.
6. Klucze do samochodu KIA.
7. Rower typu damka o nazwie SPRICK
8. Klucze w ilości 5 szt.

Pouczenie:

1. Zgodnie z art. 2 i art. 4 w/w ustawy, w przypadku nieodebrania depozytu w terminie 3 lat od dnia wywieszenia niniejszego wezwania, z mocy prawa nastąpi jego likwidacja w postaci przejścia praw na rzecz Skarbu Państwa.
2. Warunkiem odebrania przedmiotu z depozytu jest złożenie jego szczegółowego opisu lub przedstawienie dokumentów potwierdzających prawo własności.
3. Starostwo Powiatowe nie ponosi odpowiedzialności za stan techniczny wymienionych przedmiotów.

Biuro Rzeczy Znalezionej mieści się w Starostwie Powiatowym w Lublińcu ul. Paderewskiego 7, pok. nr 24, I piętro.
Tel. (34) 351 05 34, godz. urzędowania 7.30 – 15.30.



STAROSTWO
POWIATOWE
W LUBLIŃCU

KONKURS FOTOGRAFICZNY

„Gdzieś w Powiecie Lublinieckim...
Znane i mniej znane zakątki Ziemi Lublinieckiej”

UWAGA, PRZEDŁUŻONO
TERMIN KONKURSU:
27-05-2011 - 16-09-2011

MIEJSCE SKŁADANIA PRAC:
STAROSTWO POWIATOWE W LUBLIŃCU
POKÓJ NR 21 Z DOPISKIEM:
"KONKURS FOTOGRAFICZNY"

REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY JEST NA STRONIE:

WWW.LUBLINIEC.STAROSTWO.GOV.PL

PRACE NIEZGODNE Z REGULAMINEM NIE BĘDĄ BRAŁY UDZIAŁU W KONKURSIE



było

ZAMEK BOBOLICE

*Po 12 latach rekonstrukcji królewski
Zamek Bobolice powstał z ruin!*

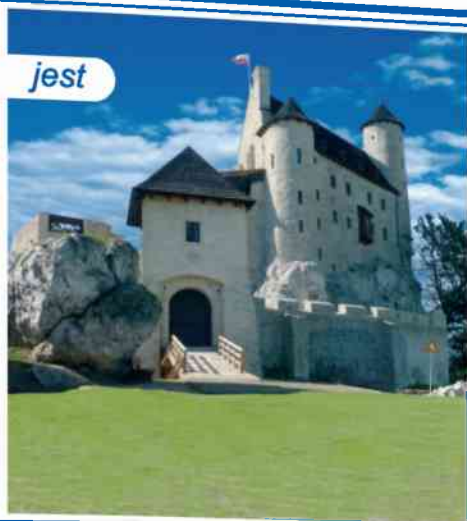
*To pamiątka pięknej, polskiej historii,
z której wszyscy możemy być dumni.*

Dzisiaj zapraszamy do odwiedzin.

www.zamekbobolice.pl

www.jaroslawlasecki.pl

jest



**Do sprzedania nieruchomość 1239m²
/2 działki/ zabudowana, z dużą powierz-
chnią wolną na budowę lub ogród,
cena 170 tys. zł.**

**Kochcice
k. Lublińca,
ul. Zielona 19
tel. 602755973**



LUBLINIECKA Ziemia gazeta powiatowa

Redaktor naczelny: Jan Myrcik

Wydawca: Powiat Lubliniecki

Adres redakcji:

Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7

tel. 34 35 10 500, wew. 601, fax 34 35 10 511

e-mail: gazeta@lubliniec.starostwo.gov.pl

Nakład: 10 000 egz.

Skład i druk: Drukarnia **Mikopol**

Radzionków, ul. Nałkowskiej 51, tel. 32 289 82 75

e-mail: biuro@mikopol.com.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21.
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania.
Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



**Zapraszamy do spróbowania „Edytek”
– laureata konkursu
„Smaki Ziemi Lublinieckiej”**

Piekarnie KAMPA:

ul. Cieszkowskiego 2, Lubliniec

ul. Wyszyńskiego 10, Lubliniec

ul. Zwycięstwa 2, Lubliniec

ul. P. Stalmacha 31, Lubliniec